

Tadeusz Skoczek

Wojtyła : biografia z historią i literaturą w tle

Niepodległość i Pamięć 21/3-4 (47-48), 157-172

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Skoczek

Muzeum Niepodległości

Wojtyła. Biografia z historią i literaturą w tle

Słowa kluczowe

Karol Wojtyła, Jan Paweł II, rodowód, biografia na tle wydarzeń historycznych, fascynacje literaturą i sztuką teatru

Streszczenie

Autor przypomina postać znaczącą w historii współczesnego świata, dociera do faktów związanych z rodowodem przyszłego papieża, przytacza zapisy kronikarskie dotyczące rodziców i dziadków. Omawia czas okupacji, spędzony przez Wojtyłę w krakowskiej fabryce (na początku) i w seminarium duchownym. Śledzi zainteresowania twórczością literacką, fascynacje literaturą romantyczną i sztuką słowa (rapsodu). Prezentuje kierunki rozwoju naukowego oraz cytuje fragmenty prac filozoficznych i literackich. Szczegółowo omawia publikacje poetyckie i dramaturgiczne. Ukazuje drogi awansu księdza, biskupa, arcybiskupa, znanego i uznawanego hierarchy Kościoła katolickiego, jednego z współtwórców Soboru Watykańskiego II, papieża.

Karol Wojtyła – Jan Paweł II. Te dwa imiona własne wymienia się łącznie. Czasami zastępuje się je bardziej ogólnym terminem – Ojciec Święty, pisany dla podkreślenia wagi i znaczenia postaci wielką literą. Bogata literatura przedmiotu, książki i czasopisma, informacje zamieszczane w sieci internetowej przynoszą też synonimy: „Papież z dalekiego kraju”, „Papież Słowianin”, „Papież-Polak”.

Kiedy w pamiętny poniedziałek, 16 października 1978 roku, kardynał Percile Felici, protodiakon wyznaczony do ogłoszenia światu decyzji konklawe wybierającego kolejnego następcę św. Piotra, wypowiedział znaną formułę: *Habemus papam* (mamy papieża) i prawidłowo podał trudne nazwisko „Wojtyła” dziennikarze radiowi i telewizyjni zamarli z wrażenia. Jeszcze przez wiele dni mieli duże kłopoty z należytych przekazem fonetyki trudnego słowiańskiego nazwiska.

Ród Wojtyłów, „po mieczu”, wywodzi się z Czańca, niewielkiej beskidzkiej wioski położonej nad brzegami Soły. W tamtejszym kościele św. Bartłomieja (obecnie znajduje się w dekanacie oświęcimskim, w archidiecezji krakowskiej) przechowywane są stare księgi parafialne, a w nich najstarszy zapis dotyczący protoplasty rodu, Macieja Wojtyły, urodzonego w 1765 roku. W sposób ciągły genealogowie notują drzewo rodowe od prapradziadka przyszłego papieża, Bartłomieja Wojtyły. Franciszek, jego najstarszy syn był sędzią pokoju i radnym. Kolejny potomek, urodzony w 1852 roku Maciej, przeniósł się z Czańca do Lipnika i zanotowany został w tamtejszych księgach jako *sartor ex Czaniec* (krawiec przybyły z Czańca) i *agricola* (rolnik). Maciej Wojtyła ożenił się z Marią Przeczek, córką piekarza. 18 lipca 1879 roku urodził im się syn Karol, ojciec przyszłego papieża. Wiemy, że ukończył gimnazjum, robił karierę w wojsku austriackim, a po odzyskaniu niepodległości w Wojsku Polskim. W wiedeńskim archiwum znaleziono zapis:

Włada językiem polskim i niemieckim w mowie i piśmie (...), bardzo dobrze redaguje „koncepty” (...), ma bardzo poprawne czystopisy (...), szybko pisze na maszynie (...), nadzwyczaj dobrze rozwinięty, prawego charakteru, poważny, dobrze ułożony, skromny, dbały o honor, z silnie rozwiniętym poczuciem obowiązku, bardzo dobroduszny (łagodny) i niezmordowany (pracowity), pod każdym względem poprawny, całkowicie godny zaufania, podoficer doskonale pełniący kancelaryjną pracę, godny każdego wyróżnienia.

W 1927 roku ojciec przyszłego papieża przeszedł na emeryturę.

Genealogia „po kądzieli” jest równie interesująca i szczegółowa. Mikołaj Kaczorowski, pradziad papieża, był koniuszym u Zamoyskich. Ze swoją drugą żoną miał syna Feliksa, stangreta u hrabiego Andrzeja Zamoyskiego. Po jego śmierci w 1874 roku przeprowadził się do Białej, zajmował się rymarstwem. Ożenił się z Anną Marią Scholz, miał z nią dziewięcioro dzieci. Emilia Kaczorowska (urodzona 26 marca 1884) była matką przyszłego papieża. Maria Anna (po mężu Wiadrowska), siostra Emilii, była matką chrzestną Karola Wojtyły. Jej córka – Felicja Wiadrowska, doczekała dnia wyboru swojego kuzyna na Stolicę Piotrową. Od 1885 roku Kaczorowscy mieszkali w Krakowie. Tu na Pędzichowie Emilia skończyła szkołę ośmioklasową prowadzoną przez Siostry Miłości Bożej. Rodzice wcześniej ją osierocili. Wyszła za mąż za wojskowego, z nim przeniosła się w 1919 roku do Wadowic. Tu w mieszkaniu wynajmowanym od Chaima Bałamutha (przy Rynku 2/4, obecnie ul. Kościelna 7) w dniu 18 maja 1920 urodził się Karol Wojtyła. Był drugim synem – starszy, Edmund urodził się w 1908 i trzecim dzieckiem – siostrzyczka Olga zmarła tuż po urodzeniu w 1914. Papież powie po latach: „Ona chciała mieć dwóch synów: lekarza i księdza; mój brat był lekarzem, a ja mimo wszystko zostałem księdzem”.

Niedawno ukazała się we Włoszech publikacja poświęcona idei macierzyństwa *Le duemadri di papa Wojtyła: Emilia Kaczorowska e Gianna Beretta Molla (Dwie matki papieża Wojtyły: Emilia Kaczorowska i Joanna Beretta Molla)* napisana przez Renzo Allegri (Milano 2012).

Mama nazywała Karola pieszczotliwie Lolkiem, zapewne mając w pamięci zdrobnienie, jakim przedstawiał się mały chłopiec. Podobnie nazywali go przyjaciele, nawet w dorosłym życiu. Emilia Wojtyłowa wcześniej zmarła, nie doczekała nawet pierwszej komunii świętej syna w 1929 roku. Ojciec zabrał synów na pielgrzymkę do Kalwarii Zebrzydowskiej dzień po pogrzebie...

W 1932 roku ojciec i syn przeżyli kolejną tragedię. Zmarł Edmund Wojtyła, starszy brat przyszłego papieża, absolwent medycyny na Uniwersytecie Jagiellońskim, „doktor wszech nauk lekarskich”.

Karol Wojtyła był wtedy uczniem Państwowego Gimnazjum im. Marcina Miechowity w Wadowicach. Zainteresowany literaturą,

rzucił się w wir zajęć kółka teatralnego. W szkolnym teatrzyku zagrał Hajmona w *Antygonie* Sofoklesa, w *Balladynie* Słowackiego obsadzono go w dwóch rolach: Kirkora i Kostryna. Występował też w *Ślubach panińskich* Aleksandra Fredry, *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego i *Zygmuncie Auguście* Stanisława Wyspiańskiego. Był aktorem, reżyserem, zaczynał pisać własne teksty. Polonistyczne fascynacje ujawnione jeszcze przed maturą nie opuściły go do końca życia. Trwały ślad pozostawiły też wadowickie przyjaźnie: z Antonim Bohdanowiczem – późniejszym biskupem, z żydowskim przyjacielem Jurkiem Krugerem (spotykał się z nim w Watykanie), z Haliną Królikiewicz, córką dyrektora gimnazjum, później Kwiatkowską znaną aktorką, żoną pisarza – Tadeusza Kwiatkowskiego, z Mieczysławem Kotlarczykiem, w owym czasie nauczycielem gimnazjum ojców Karmelitów, później koryfeuszem Teatru Rapsodycznego.

Oficjalny początek tej grupy teatralnej, datowany na 22 sierpnia 1941, poprzedziły miesiące prób i przygotowań prowadzonych w konspiracji. Niemiecki okupant śmiercią karał każdy przejaw polskiej, narodowej aktywności. Czytanie literatury, jakie odbywało się od października 1939 roku w krakowskim mieszkaniu Juliusza Kydryńskiego, z Tadeuszem Kwiatkowskim, Danutą Michałowską, Mieczysławem Kotlarczykiem dawało Karolowi Wojtyłe poczucie wolności, bliskie było *sacrum*. Prawdopodobnie polska poezja romantyczna wykrystalizowała u początkującego aktora i poety powołanie kapłańskie. Porzucił dla teologii polonistykę uniwersytecką. Próbował wstąpić do zakonu karmelitów, gdy to okazało się niemożliwe, nie porzucając swojej robotniczej pracy w Solvayu, rozpoczął jesienią 1942 roku naukę w podziemnym seminarium duchownym, kończąc studia, już po wyzwoleniu, na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Świecenia kapłańskie otrzymał z rąk kardynała Stefana Sapiehy 1 listopada 1946. Nazajutrz, w Dzień Zaduszny, odprawił w romańskiej krypcie św. Leonarda na Wawelu mszę świętą za rodziców i rodzeństwo.

Wspominając okrutne czasy niemieckiej okupacji w książce *Dar i tajemnica* już jako papież Jan Paweł II stwierdził:

Czas ostatecznego dojrzewania mojego powołania kapłańskiego (...) łączy się z okresem drugiej wojny światowej, z okresem okupacji nazistowskiej. Czy można

to uważać za zwykły zbieg okoliczności? Czy też istnieje jakiś głębszy związek pomiędzy tym, co dojrzało we mnie, a wydarzeniami historycznymi? (...). Wobec szerzącego się zła i okropności wojny sens kapłaństwa i jego misja w świecie stawały się dla mnie nadzwyczaj przejrzyste i czytelne. Na skutek wybuchu wojny zostałem oderwany od studiów i od środowiska uniwersyteckiego. Straciłem w tym czasie mojego Ojca, ostatniego człowieka z mojej najbliższej rodziny. Wszystko to stanowiło także w znaczeniu obiektywnym jakiś proces odrywania od poprzednich własnych zamierzeń, poniekąd wyrwania z gleby, na której dotychczas rosło moje człowieczeństwo. Jednakże nie był to tylko proces negatywny. Równocześnie bowiem coraz bardziej jawiło się w mojej świadomości światło: Bóg chce, ażebym został kapłanem. Pewnego dnia zobaczyłem to bardzo wyraźnie: był to rodzaj jakiegoś wewnętrznego olśnienia. To olśnienie niesło w sobie radość i pewność innego powołania. I ta świadomość napełniła mnie jakimś wielkim wewnętrznym spokojem.

W dwa tygodnie po święceniach kapłańskich wysłano Karola Wojtyłę do Rzymu, by na *Angelicum* mógł kontynuować swoje zainteresowania mistyką św. Jana od Krzyża. Napisał tam po łacinie dysertację naukową pt. *Doctrina de fide apud S. Joannem a Cruce* pod kierownictwem naukowym o. Reginalda Garrigou-Lagrange'a OP. Ciekawym zrzędzeniem losu dyplom doktorski prestiżowego Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu odebrał dopiero trzydzieści lat po tym fakcie, w 1978 roku. Ponownie bronił tej pracy 16 grudnia 1948 w Uniwersytecie Jagiellońskim, wydając niebawem dysertację w czasopiśmie „Collectanea Theologica”, rocznik XXI (1950). Polskie tłumaczenie tej monografii ukazało się dopiero w 1991 roku pt. *Świętego Jana od Krzyża nauka o wierze*. Wcześniej ukazało się wiele przekładów na inne języki nowożytne.

28 lipca 1948 roku podjął ks. Karol Wojtyła swą pierwszą pracę. Został wikarym w niewielkiej wiosce Niegowić, nieopodal Gdowa. „Pamiętam, że (...) gdy przekroczyłem granice parafii, uklęknąłem i ucałowałem ziemię – wspominał papież. Nauczyłem się tego gestu chyba od Jana Marii Vianneya”. Ten gest z całowaniem ziemi, upowszechniony później w czasie niezwykłego pontyfikatu, zastanawiał i dziwił wielu obserwatorów papieskich pielgrzymek. A był tylko prostą oznaką szacunku dla odwiedzanych miejsc, ale też głębokim mistycznym nawiązaniem do przykładu świętego, odnowiciela życia religijnego, spowiednika, patrona wszystkich księży. Wojtyła poznał

postać i działalność Vianneya podczas pobytu w Ars, małej francuskiej parafii. „Od czasów kleryckich żyłem pod wrażeniem postaci proboszcza z Ars – wspominał. Zdumiewa przede wszystkim tym, że odsłania potęgę łaski działającej przez ubóstwo ludzkich środków”. W innym miejscu Ojciec Święty prosto tłumaczył swój gest: „pocałunek złożony na ziemi polskiej ma sens szczególny, jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki – albowiem Ojczyzna jest nasza matką ziemską”.

W marcu 1949 roku przeniesiono Karola Wojtyłę do parafii św. Floriana w Krakowie. Założył tu chór gregoriański, z którym przygotował znaczące widowisko religijne, mszę *De Angelis (O Aniołach)*. Młodych ludzi zaraził tu pasją i miłością do gór. Wędrowali przez Beskidy, Gorce, Bieszczady. Organizowali spływy kajakowe na Mazurach. Przyjaźnie z tamtych czasów pozostały księdzu Wojtyłe na zawsze.

Również na zawsze będzie pamiętał i wspominał role magicznego Krakowa w swoim życiu.

Moja miłość do Krakowa jest starsza niż mój pobyt w Krakowie. (...) Urodziłem się poza Krakowem, ale żyjąc poza tym miastem, w Wadowicach, zawsze do niego tęskniłem. Uważałem za wielki dzień w moim życiu, kiedy po zdaniu matury w 1938 roku już się tu na stałe przeprowadziłem i zacząłem uczęszczać na wydział, wówczas, filozoficzny, specjalizację: filologia polska (...). Patrę na Kraków. Mój Kraków, miasto mojego życia. Miasto naszych dziejów. Całe dzieje przeszły przez to miasto i chciały w nim pozostać.

W Krakowie rozpoczął Karol Wojtyła pracę naukową. Ponownie broni pracy doktorskiej, próbuje złożyć pracę habilitacyjną, ale nie zostaje dopuszczony do końcowego kolokwium, mimo pozytywnego wniosku Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, zlikwidowanego zresztą przez władzę stalinowską w 1953 roku. Dopiero rok po objęciu katedry etyki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim władze państwowe zatwierdzają habilitację w 1957 roku. Jest już „odwilż” i pojawiło się nieco swobody, również w życiu Kościoła w Polsce. Rok kolejny przynosi nominację biskupią, Wojtyła zostaje biskupem tytularnym Umbrii i biskupem pomocniczym Krakowa. Konsekracji ks. Karola Wojtyły dokonał, 28 września 1958 roku, w katedrze na Wawelu, metropolita krakowski i lwowski, arcybiskup Eugeniusz Baziak.

Najmłodszy biskup Episkopatu Polski nadal rozwija swoje pasje naukowe. Sławę teologiczną przynoszą mu prace: *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maksa Schellera* (1959) – praca habilitacyjna, będąca egzegezą myśli filozofa czytanego w niemieckim oryginale, *Miłość i odpowiedzialność* (1960) – monografia przedstawiająca analizę zjawiska miłości (psychologiczną, filozoficzną i teologiczną), posiadająca liczne wznowienia i przekłady na języki obce. *Osoba i czyn* (1969) jest uważana za najważniejszą monografią filozoficzną XX wieku i nazywana podstawowym studium z zakresu antropologii chrześcijańskiej, a także określana kanonicznym wykładem neotomizmu (koncepcja osoby ludzkiej budowana w duchu humanizmu, jako suwerennego i niezależnego podmiotu), książka posiadająca również wiele przekładów na języki obce. Dopiero w 1991 roku ukazuje się *Zagadnienie podmiotu moralności* – zbiór rozpraw z zakresu etyki, poszerzony o przedruk książki habilitacyjnej z 1959 roku.

Od 1962 roku jest bp Karol Wojtyła duszpasterzem środowisk twórczych i inteligencji. Jako poeta i artysta teatru doskonale orientował się w problematyce, sam współtworzył oblicze polskiej kultury. Pod pseudonimami Andrzej Jawień, Piotr Jasień, Stanisław Andrzej Gruda ogłaszał swoje utwory literackie w prasie katolickiej, najczęściej w krakowskim „Tygodniku Powszechnym”. Uprawiał lirykę refleksyjną, nacechowaną treściami religijnymi, często posiadającą niezwykłą głębię filozoficzną. Poezja przesiąknięta była sakralną metaforą. Oscylowała wokół problematyki znanej z twórczości najwybitniejszych mistrzów słowa poetyckiego: Jana Kochanowskiego, Juliusza Słowackiego, Cypriana Kamila Norwida. Wizyjny poemat *Pieśń o Bogu ukrytym* (datowany na 1944) ukazał się jeszcze w 1946 roku na łamach „Głosu Karmelu”, wydawanego wówczas w Krakowie. Młody seminarzysta z Wadowic opublikował go anonimowo. Ks. prof. Jan Machniak napisał:

Utwór jest jakby wielką modlitwą, rozumianą jako wewnętrzny dialog z Bogiem doświadczanym w duszy. Poeta – małe stworzenie staje przed Bogiem – Stwórcą nawiązując z Nim głęboki dialog sięgający tajemnicy istnienia, początku i bezkresnej wieczności.

Poemat był drukowanym debiutem poetyckim Karola Wojtyły, chociaż w 1996 Stanisław Dziedzic wydał, za przyzwoleniem Autora, odnalezione juvenilia *Psalterz – Księga Słowiańska*, utwory poetyckie pisane jeszcze podczas studiów polonistycznych.

Poemat *Pieśń o blasku wody* powstał w 1950 roku. Ma formę rozmowy, relacjonuje doświadczenia wewnętrzne człowieka w relacji z naturą, tajemnicą bytu, z Bogiem. W tym samym czasie powstaje *Matka* poemat refleksyjny o Matce Bożej, przynoszący też uniwersalne treści związane z macierzyństwem. W dniu 1 listopada 1950 Pius XII ogłasza dogmat o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Na grudzień przewidziano w Polsce uroczystości religijne związane z wprowadzeniem Konstytucji Apostolskiej *Munificentissimus Deus* sankcjonującej wielowiekowe przekonanie o „zaśnięciu Matki Bożej”. Poemat o tajemnicy boskiego macierzyństwa stał się swoistym udziałem Karola Wojtyły w tym wydarzeniu.

Autor próbował w poetyckich strofach wyrazić tajemnicę Bożego i ludzkiego macierzyństwa Maryi – stwierdza ks. prof. Jan Machniak. Ks. Karol Wojtyła, poeta i jednocześnie teolog, próbuje wyrazić całą prawdę o udziale Maryi w tajemnicy Odkupienia. (...) Punktem wyjścia poetyckiej refleksji jest pierwotne doświadczenie matki, które każdy człowiek nosi od dzieciństwa w swoim sercu, związane ze słowem „mama”. To magiczne słowo jest wspólne dla każdego człowieka, również dla Boga-Człowieka i Jego Matki. W sercu Maryi wywołuje najbardziej pierwotne doświadczenie macierzyństwa i wspomnienie z przeszłości.

Utwór *Myśl jest przestrzenią dziwną* (opublikowany w „Tygodniku Powszechnym” w 1952 roku) jest filozoficzną analizą procesów poznawczych dostępnych każdemu człowiekowi, opisem fenomenu intelektu jako daru od Boga, od Opatrzności. Poemat *Kamieniołom* napisany w 1956 roku jest poetycko przetworzonym wspomnieniem z okupacyjnej pracy fizycznej w niemieckiej fabryce sody, filozoficzną konstatacją dotyczącą poczucia robotniczej wspólnoty, z grupą i jednostką ludzką, podkreśla moc indywidualną człowieka, jego pracy. Wątek autobiograficzny nie przysłania ponadczasowej wymowy dzieła, tematu godności i wartości pracy ludzkiej. W myśl założeń personalizmu propagowanego przez Wojtyłę warstwa poznawcza poematu podkreśla wartości etyczne pracy ludzkiej, traktując człowieka jako byt

transcendentalny, pełen eschatologicznej nadziei. Rozwija ten koncept utwór *Wigilia wielkanocna 1966*, poemat z gatunku prozy poetyckiej, wykorzystujący mistyczny motyw rozmowy z Bogiem, podkreślający nieuchronność ludzkiego cierpienia, z finalnym Bożym światłem jako wizją powszechnego szczęścia. Data w tytule i czas publikacji w miesięczniku „Znak” związane są z obchodami 1000-lecia chrztu Polski.

Autor patrzył na chrzest Polski i jej tysiącletnią historię w świetle Zmartwychwstania Chrystusa – stwierdza ks. prof. Jan Machniak. Odwoływał się do tradycji mesjańskiej mającej swoje korzenie w romantyzmie. Widziała ona Polskę jako Chrystusa narodów, pogrzebanego przez swoich wrogów, powstającą z martwych jak Zbawiciel. (...) W swoim poemacie Autor staje jednak ponad mesjanizmem romantycznym, który widział Polskę jako Mesjasza narodów. Patrzy na historię Polski, by odkrywać w niej losy człowieka, który realizuje swoje człowieczeństwo w relacji do Boga. Człowiek uwarunkowany historycznie i narodowo wchodzi w tajemniczą relację z Bogiem, w której realizuje siebie.

Dramat *Przed sklepem jubilera* (wydany w 1960 roku pod pseudonimem: Andrzej Jawień), to przenikliwy opis przeżyć młodych ludzi, od narzeczeństwa, przez małżeństwo, po wymuszone nadzwyczajną sytuacją rozstanie. To opis filozoficzny małżeństwa podkreślający niezwykłą wagę tego sakramentu w życiu każdego chrześcijanina, historia dwóch rodzin reprezentowanych przez dwa pokolenia. Miejscem ich spotkań jest ciągle ten sam tytułowy sklep prowadzony przez tego samego Jubilera. Młodzi pytają o przyszłość, która stoi przed nimi. Starsi spoglądają w przeszłość, zastanawiając się, co w nich zostało z pierwszego zauroczenia, z pierwszych uczuć, a co zagubili gdzieś po drodze. Głośny film wyreżyserowany przez Michaela Andersona, z udziałem plejady światowych gwiazd, w tym między innymi Burtę Lancastera, jako Jubilera oraz Daniela Olbrychskiego w roli ks. Adama, uczynił dramat znanym na całym świecie.

Działalność naukowa i twórczość literacka przenikały się w zajęciach i pracy ks. Karola Wojtyły. Znajdować musiał jeszcze czas na pracę duszpasterską i zarządzanie diecezją. Od 13 stycznia 1964 roku był arcybiskupem metropolitą krakowskim, a od 26 czerwca 1967 – kardynałem. Wierny był swojemu hasłu: *Totus Tuus* (łac. *Cały Twój*) wybranemu zgodnie z przyjętym obyczajem w momencie przyjmowania

sakry biskupiej. Rozumiał go i tłumaczył, szczególnie po wyborze na papieża, jako dobrowolne, „całościowe” i ufne oddanie się Matce Bożej. Podczas pielgrzymki do Polski w 1999 roku powiedział (16 czerwca):

Mówiąc o źródłach (...) nie mogę oczywiście zapomnieć wątku maryjnego. Na-bożeństwo do Matki Bożej w postaci tradycyjnej wyniosłem z domu rodzinnego i z parafii wadowickiej. W kościele parafialnym pamiętam boczną kaplicę Matki Bożej Nieustającej Pomocy, do której rano ciągnęli przed lekcjami gimnazjaliści...

Jako arcybiskup wizytował parafie, odwiedzał klasztory. Szczególnym zainteresowaniem obdarzał karmelitów, sam nosił się z zamiarem wstąpienia do tego zgromadzenia, do wadowickiego klasztoru na Górcie. Interesował się zgromadzeniem albertynów, założonym przez Brata Alberta, Adama Chmielowskiego. O tej wybitnej postaci polskiej kultury i religii napisał dramat *Brat naszego Boga* (powstały w latach 1944–1950). Zafascynowany mistycyzmem siostry Faustyny Kowalskiej, wizjonerki i stygmatyczki, zakończył w 1967 roku jej diecezjalny proces beatyfikacyjny. Już jako papież Jan Paweł II wydał, 7 marca 1992, dekret o heroicznosci cnót siostry Faustyny, a 21 grudnia tego samego roku potwierdził cud wynikły z jej wstawiennictwa. Oficjalna beatyfikacja odbyła się w Rzymie 18 kwietnia 1993, a kanonizacja (równocześnie w Krakowie i w Rzymie, za pomocą telemostu przygotowanego przez TVP SA) 30 kwietnia 2000 roku. Od kanonizacji w tzw. przewodnią niedzielę, pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ustanowiono Święto Miłosierdzia Bożego.

W latach 60. i 70. XX wieku ks. bp Karol Wojtyła był już znany ojcem Kościoła, dojrzałym myślicielem, sięgającym w swoich rozważaniach do bardzo szerokiej tradycji filozoficznej: od greckiej etyki, po XX-wieczną fenomenologię Maksa Schellera (filozofia egzystencji), od Biblii, poprzez pisma św. Tomasza z Akwinu i św. Jana od Krzyża do współczesnych mistyków. Postrzegany był jako neotomista budujący harmonijną koncepcję człowieka, integralnej istoty. Filozof i teolog otwarty na wolność człowieka, czuły na człowieczy los (cielesny i bytowy) i godność, którą dał człowiekowi Stwórca. Stawał się najbardziej znanym i poważanym przedstawicielem neotomizmu i personalizmu.

Olbrzymia rola abp. Karola Wojtyły w tworzeniu nowoczesnego kościoła, budowanego w oparciu o dekrety i atmosferę Soboru Watykańskiego II (1962–1965) nie została dotąd szczegółowo zbadana. Po części lukę tę stara się wypełnić zbiór wystąpień krakowskiego hierarchy podczas *Vaticanium Secundum* przygotowany przez ks. Roberta Skrzypczaka w 2011 roku. Znajdujemy tu takie słowa:

Papieskie Kolegium Latinoamerykańskie *Pio Latino* przy rzymskiej via Aurelia posiada piękną bibliotekę z bogatymi zbiorami ksiąg, rycin i czasopism. W środę, 11 października 1978 roku, na trzy dni przed rozpoczęciem konklawe, miejsce to przyciągało uwagę licznych kardynałów. Pochylali się nad wyłożonymi do wglądu tekstami, które przywoływały wielkie tematy, jakimi żył świat katolicki podczas obrad Soboru Watykańskiego II zakończonego trzynastą lat wcześniej. Mowa w nich była o potrzebie Kościoła bardziej biblijnego, a mniej klerikalnego; o wierze będącej bardziej osobistym spotkaniem z Bogiem niż syntezą świętych tekstów; o wielkich wyzwaniach współczesności: komunizmie, ateizmie czy choćby relatywizmie moralnym, domagających się od Kościoła świadomego swej tożsamości i misji rzetelnej odpowiedzi na najważniejsze pytania stawiane przez człowieka. Mowa była w końcu i o tym, że nowoczesny, powojenny świat oczekuje od chrześcijaństwa nie moralizowania czy autorytaryzmu, ale Ewangelii, która objaśni człowiekowi jego własny los i doświadczenie. Wszystkie te teksty, w które wówczas wczytywali się z należytą uwagą nawiedzający specjalną wystawę hierarchowie, zrodziły się w umyśle jednego z nich, Karola Wojtyły.

Ten cytat niedwuznacznie dowodzi, że działalność polskiego hierarchy podczas Soboru utorowała mu drogę do Tronu Piotrowego. Kiedy 16 października pamiętnego roku 1978 kolegium kardynalskie wybrało 264. papieża, pierwszego w historii słowiańskiego następcę św. Piotra, pierwszego nie-Włocha od 1522 roku, pierwszego Ojca Świętego – artystę, nie tylko pasterza, filozofa, teologa, ale też dramaturga i poetę (w młodości aktora), kiedy ogłoszono tę niespodziewaną i sensacyjną wiadomość cały świat zamarł z wrażenia. Przybył On do Watykanu z dalekiego kraju, z zimnej dla wielu północy, z nieznaney i dla wielu wrogiej rzeczywistości politycznej i społecznej. Niewielu intelektualistów światowych znało profetyczny utwór romantyka – Juliusza Słowackiego. *Dla słowiańskiego oto Papieża/ otwarty tron* – spełniły się przepowiednie poety.

On śmiało jak Bóg pójdzie na miecze;
Świat mu to proch.
Twarz jego, słońcem rozpromieniona
Lampą dla sług.
Za nim rosnące pójdą plemiona
W światło – gdzie Bóg.

Niewielu watykanistów wierzyło owej jesieni, że Karol Wojtyła – Jan Paweł II będzie tak znaczącą postacią przełomu wieków, że wywrze tak wielki wpływ na wszystkie dziedziny ludzkiego życia: religijnego, politycznego, społecznego, kulturowego.

Katarzyna Wilczek, podsumowując później ten niezwykły pontyfikat Jana Pawła II, podała podstawowe fakty porównując je historycznie:

Swą posługę na Stolicy Piotrowej sprawował 9 497 dni, a zatem 26 lat, 5 miesięcy i 16 dni. Jego pontyfikat jest najdłuższym pontyfikatem XX wieku i trzecim co do długości w dziejach historii Kościoła. Najdłużej posługującym papieżem był św. Piotr (od ustanowienia go głową Kościoła przez Chrystusa w roku 30, aż do męczeńskiej jego śmierci datowanej na rok 64 lub 67), a następnie błogosławiony Pius IX (jego pontyfikat trwał od 16 czerwca 1864 r. do 7 lutego 1878 r., czyli 31 lat, 7 miesięcy i 22 dni).

Kardynał Agostino Vallini, papieski wikariusz diecezji rzymskiej, przedstawiając życiorys Jana Pawła II podczas uroczystości beatyfikacyjnej (1 maja 2011) podał imponujące wyliczenia związane z Jego pontyfikatem. Jako biskup Rzymu odbył 146 wizyt duszpasterskich i odwiedził ponad 300 rzymskich parafii. Cechą charakterystyczną tego pontyfikatu były 104 podróże apostolskie na wszystkie kontynenty. Papież opublikował wiele ważnych dokumentów: 14 encyklik, 15 adhortacji apostolskich, 11 konstytucji apostolskich i 45 listów apostolskich. W trakcie pontyfikatu napisał i wydał pięć książek: *Przekroczyć próg nadziei* (październik 1994), *Dar i tajemnica* (listopad 1996)), *Tryptyk rzymski* (marzec 2003), *Wstańcie! Chodźmy!* (maj 2004) i *Pamięć i tożsamość* (luty 2005). Warto dodać, że z tekstów wygłaszanych przez papieża przy różnych okazjach, złożono wiele publikacji eseistycznych i poetyckich:

Jan Paweł II. Autobiografia (2003), *Niech zstąpi Duch Twój. Poezje Karola Wojtyły* (1999), *Sobótkom się kłaniaj... Wybór poezji* (2001). Jan Paweł II przewodniczył osobiście 147 ceremoniom beatyfikacji (ogłosił 1338 błogosławionych) oraz 51 ceremoniom kanonizacyjnym (ogłosił 482 nowych świętych). Zwołał 9 konsystorz, podczas których mianował 231 (w tym jednego *in pectore*, w sercu, w tajemnicy) kardynałów. Przewodniczył osobiście 6 zgromadzeniom plenarnym Kolegium Kardynalskiego. Od roku 1978 powołał 15 zgromadzeń Synodu Biskupów: 6 zwyczajnych (w 1980, 1983, 1987, 1990, 1994, 2001), 1 zgromadzenie ogólne nadzwyczajne (1985) i 8 zgromadzeń specjalnych (1980, 1991, 1994, 1995, 1997, w 1998 dwa oraz w roku 1999). Obliczono, że spotkał się osobiście z ogromną rzeszą wiernych, uczestniczył w 1160 audiencjach generalnych, w których brało udział prawie 18 milionów pielgrzymów, wyznawców wielu religii (nie tylko chrześcijan). Nie zliczono liczby wiernych obecnych podczas papieskich pielgrzymek i podróży apostolskich. W samym tylko Roku Jubileuszowym 2000 Rzym odwiedziła 8-milionowa rzesza pielgrzymów. Protokół dyplomatyczny Watykanu odnotował 38 oficjalnych wizyt państwowych, 738 audiencji udzielonych głowom państw z całego świata oraz 246 audiencji udzielonych szefom rządów.

Z wielu ocen tego wielkiego pontyfikatu przytoczmy słowa ks. Waldemara Chrostowskiego:

Na wspólną pamięć składają się miliony pojedynczych wspomnień i pamięci. W nich papież żyje takim, jakim go widzieliśmy, słuchaliśmy, podziwialiśmy. Wywarł ogromny wpływ na życie niemal wszystkich Polaków. W ciągu tego pontyfikatu Rzym stał się nam bliższy niż kiedykolwiek dotąd – choć z Warszawy do Rzymu nadal jest prawie dwa tysiące kilometrów. Chodzi jednak nie o odległość geograficzną, lecz psychologiczną i duchową. Spotkanie z Rzymem dla naszego pokolenia zawsze oznaczało spotkanie z Janem Pawłem II. W ogromnej większości polskich domów są zdjęcia z pielgrzymek Jana Pawła II, niektórzy – choćby przelotnie – mogli na niego spojrzeć. To wszystko składa się na wielką narodową legendę Jana Pawła II. (...) Najważniejsze jest zrozumienie i wyrażenie tego wszystkiego, czego nas uczył i kim był. Musimy nie tylko zapamiętać Jego słowa, ale też zadać sobie pytanie o sens całego tego wielkiego wydarzenia – być może największego w ponad 1000-letniej historii Polski – którym był tak długi pontyfikat Jana Pawła II.

To pytanie o naszą terażniejszość, ale też przyszłość. Zbyt często, bowiem skupiamy się na tym, co doraźne i przejściowe.

Tekst powyższy został wykorzystany we wprowadzeniu do albumu *Jan Paweł II. Droga do świętości/ John Paul II. The route to sainthood*, który ukazał się w Muzeum Niepodległości w Warszawie w 2014 roku.

Tadeusz Skoczek

Literatura:

- Luigi Accatoli, *Karol Wojtyła. Człowiek końca tysiąclecia*, Wydawnictwo św. Antoniego, Wrocław 1999;
- Luigi Accatoli, *Jan Paweł II Wielki. Pierwsza pełna biografia*, Wydawnictwo św. Antoniego, Wrocław 2006;
- Adam Boniecki, *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1983 (II wydanie 2000);
- Jarosław Cielecki, *Wikary z Niegowici. Ksiądz Karol Wojtyła*, Wyd. Tygodnik Katolicki „Niedziela”, Częstochowa 1996;
- Artur Domosławski, *Chrystus bez karabinu. O pontyfikacie Jana Pawła II*, Prószyński i Spółka, Warszawa 1999 (II wydanie 2003);
- Czesław Drązek, Janusz Kawecki (wybór i oprac.), *Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1986;
- Czesław Drązek, *Jan Paweł II. Wskazania na trzecie tysiąclecie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2001 (II wydanie 2002);
- André Frossard, *Nie lękajcie się. Rozmowy z Janem Pawłem II*, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1982; Pierwsze wydanie polskie Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1983 (II wydanie 2005);
- Magdalena Hodalska, *Śmierć papieża, narodziny mitu*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2010;
- Antoni Jackowski, Izabela Sołjan (red.), *Leksykon pielgrzymek Jana Pawła II*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006;
- Bernard Lecomte, *Pasterz*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2006;
- Jan Machniak (red.), *Św. Jan od Krzyża w recepcji Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 2008;
- Janusz Poniewierski, *Pontyfikat*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1999; wydanie III: *Pontyfikat 1978–2005*, Kraków 2005;
- Achille Silvestrini (red.), *Papież pielgrzym. Jana Pawła II przesłanie dla świata*,

- Wydawnictwo Prószyński i Spółka, Warszawa 2001;
- Tad Szulc, *Jan Paweł II*, „Świat Książki”, Warszawa 1999 (wydanie II, poprawione, Wydawnictwo „Prima”, Warszawa 1999);
- Testament Ojca Świętego Jana Pawła II*, Pallotinum, Poznań 2005;
- Andrea Torielli, *Santo subito. Tajemnica świętości Jana Pawła II*, Dom Wydawniczy „Rafael”, Kraków 2009;
- Georg Weigel, *Świadek nadziei. Biografia Papieża Jana Pawła II*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2000 (V wydanie 2012);
- Georg Weigel, *Kres i początek. Papież Jan Paweł II – zwycięstwo wolności, ostatnie lata, dziedzictwo*, Wydawnictwo „Znak” 2012;
- Paweł Żuchniewicz, *Cuda Jana Pawła II*, Prószyński i Spółka, Warszawa 2006 (II wydanie Prószyński Media, Warszawa 2011).
- Portale i witryny internetowe: www.janmachniak.pl (prywatna strona ks. prof. dr hab. Jana Machniaka, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II), www.opoka.pl, www.wiara.pl, www.centrumjp2.pl, (Centrum Myśli Jana Pawła II. Instytucja Kultury m.st. Warszawy), www.ipjp2.pl (Instytut Papieża Jana Pawła II. Jednostka organizacyjna Samorządu Województwa Mazowieckiego), www.janpawel2.pl (Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się” w Krakowie), www.jp2centrum.wroclaw.pl (Centrum Kultury im. Jana Pawła II we Wrocławiu).

Wojtyła. Biography against a background of history and literature

Key words

Karol Wojtyła, John Paul II, lineage, biography against a background of historical events, literary interests and a fascination for the art of theatre

Abstract

The author reminds us of a significant person in the history of the modern world; he investigates the facts connected with the lineage of the future pope and quotes chronicle records concerning parents and grandparents. He discusses the occupation times spent by Wojtyła at a factory in Cracow (initially) and in the seminary. He follows through the interests in literature and fascinations for romantic literature and the art of word (rhapsody). He shows the trends of research development as well as cites from the philosophical and literary works. He in detail discusses publications of poetry and drama. He shows his career path as a priest, bishop, archbishop, and a well-known and recognised Catholic Church hierarch who was one of the co-founders of the Second Vatican Council and the pope.

Wojtyła. Eine Biographie mit Geschichte und Literatur im Hintergrund

Schlüsselwörter

Karol Wojtyła, Jan Paweł II, Stammbaum, Biographie angesichts historischer Ereignisse, Faszination mit Literatur und Theaterkunst

Zusammenfassung

Der Autor erinnert an eine in der Geschichte der gegenwärtigen Welt wichtige Person, deckt Tatsachen auf, die mit dem Stammbaum des zukünftigen Papstes verbunden sind, führt Einträge aus Chroniken über seine Eltern und Großeltern herbei. Dabei bespricht er die Zeit der deutschen Besatzung, die Wojtyła in einer Krakauer Fabrik (in der Anfangszeit) verbrachte, sowie danach im Priesterseminar. Er verfolgt das Interesse für literarisches Schaffen, und die Faszination mit romantischer Literatur und Wortkunst (Rhapsodien). Außerdem nennt er die Bereiche der wissenschaftlichen Entwicklung und zitiert Fragmente philosophischer und literarischer Werke. Besonders genau wurden dabei die Veröffentlichungen im Bereich Poesie und Dramatik besprochen. Der Autor schildert den Weg vom Priester, Bischof, Erzbischof, zum bekannten und angesehenen Hierarchen der Katholischen Kirche. Eines der Miteinberufer des Zweiten Vatikanischen Konzils, des Papstes.

Войтыла. Биография на фоне истории и литературы

Ключевые слова

Кароль Войтыла, Иоанн Павел II, родословие, биография на фоне исторических событий, увлечение литературой и искусством театра

Резюме

Автор вспоминает значимую в истории современного мира личность; узнает факты, связанные с родословием будущего папы римского; приводит летописные записи, касающиеся родителей и дедов. Обсуждает время оккупации, проведенное Войтылой на краковской фабрике (в начале) и в духовной семинарии. Наблюдает его интерес к литературному творчеству, увлечение романтической литературой и искусством слова (рапсодами). Приводит направления научного развития, а также цитирует фрагменты философских и литературных трудов. Подробно обсуждает поэтические и драматургические публикации. Указывает пути продвижения ксендза, епископа, архиепископа известного и признанного иерарха католической церкви. Одного из создателей Второго Ватиканского собора, Папы Римского.